

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny numerów.
 We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6—
 z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—
 Zastrzeżenie . . . mies. zł. 3—, kwart. 15—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
 Konto PKO Lwów № 574.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.
 Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU
10 gr.

Ceny ogłoszeń:
 Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 10, w nadesłaniach i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, psaki w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Żołnierz i nauczyciel na straży potęgi Polski

„Polska Zbrojna“ (z dn. 17 ub. m.) we wstępnym artykule mjr. Br. Zgłobickiego „Oświata a siła obronna Państwa“ omawia znaczenie szkoły dla wojskowej potęgi kraju. Artykuł powyższy zasługuje na specjalną uwagę z tego względu, że świadczy, jak bardzo czynniki wojskowe doceniają znaczenie oświaty.

Żołnierz na froncie jest uzbrojony nie tylko w karabin; daleko ważniejszą bronią żołnierza stanowi jego hart moralny i patriotyzm. Wspaniała epopeja Legionów najlepiej świadczy, co może uczynić stosunkowo nieliczna siła zbrojna, niedostatecznie wyekwipowana, lecz pełna płomiennego patriotyzmu, wiary w Ideję, głębokiej świadomości celu, w imię którego składa się w ofierze swe życie. Legiony zdobywały potrzebny im ekwipunek na nieprzyjaciela, swoją organizację rozbudowały w ogniu zwycięskich walk, natomiast od dnia wymarszu na pole bitwy już posiadały swe uzbrojenie moralne: każdy legionista wiedział o co walczy, wiedział ku czemu, ku jakiemu ostatecznemu ideałowi prowadzi go Wódz.

Żołnierzem, posiadającym pełną świadomości obywatelskiej, nie może być analfabeta. Analfabeta nie wie, co to jest Polska. O Polsce, jej życiu, jej dawnej chwale, jej dzisiejszej sile, jej potrzebach, mówi dziecku szkoła. Ona kształtuje charakter dorastającego chłopca, prowadząc go poprzez społeczne życie szkolne ku całkowitemu wyrobieniu obywatelskiemu. Szkoła daje armii rekruta-obywatela.

„Poborowy, przychodzący do wojska — pisze mjr. Zgłobicki — musi posiadać nie tylko opanowane zasady czytania i pisanja po polsku, lecz musi myśleć i czuć po polsku, musi się czuć i być pełnowartościowym obywatelem Państwa, zdolnym do ofiarności na rzecz dobra narodowego“.

Wyszkolenie wojskowe obejmuje dziś tak wielki zakres pracy, że wszelkie odciążenie armii od innego rodzaju pracy wydatnie przyczynia się do podniesienia poziomu fachowego wojskowego wykształcenia żołnierza. „Wojsko, w okresie pełnienia służby czynnej przez żołnierza, — stwierdza mjr. Zgłobicki — nie powinno tracić czasu na nauczanie czytania i pisanja, gdyż ma inne zadania do wykonania, natomiast może i powinno rozwijać ducha obywatelskiego, pracować dalej nad kulturą żołnierza, podnosić jego poziom ogólny. Konieczne i niezbędne jest, by poborowi do wojska przychodzili nie jako analfabeci — lecz umiejący czytać i pisać, uświadomieni obywatele“.

Zdanie fachowca wojskowego, o którym należy pamiętać, zwłaszcza dziś, gdy wszystkie wysiłki Państwa i społeczeństwa muszą być podporządkowane naczelnemu hasłu — wzmoczeniu siły obronnej Państwa. „Im wyższy stopień oświaty będzie wnosił do wojska każdy poborowy, tem większa będzie pojemność możliwości kulturalnych, tem większa sprawność i znajomość rzemiosła wojennego, tem większy poziom uświadomienia obywatelskiego“ — pisze dalej autor.

Wiadomo powszechnie, jak olbrzymią pracę oświatową wykonuje armia: dziesiątki tysięcy analfabetów otrzymuje naukę czytania i pisanja oraz elementarne wiadomości o Polsce. Nie wolno jednak obarczać armii tą pracą, którą winno wykonać odpowiednio rozbudowane i na należytych poziomie

Liga Narodów zajmie się sytuacją w Gdańsku.

Genewa, 3. 7. (PAT.) Prywatne posiedzenie Rady Ligi Narodów odbyte wczoraj popołudniu postanowiło umieścić zagadnienie położenia w Gdańsku na porządku dziennym obecnej sesji Rady i w tym celu odbędzie się zaplanowane w sobotę posiedzenie publiczne Rady. Prezydent senatu Greiser powła dominy został o decyzji Rady i przyjazd jego do Genewy jest spodziewany. Za podstawę dla rezolucji, jaką ewentualnie uchwali Rada w sobotę, służyć będzie sprawozdanie o sytuacji w Gdańsku, opracowane przez wysokiego komisarza Ligi Lestera.

BEZ ZAINTERESOWANIA.

Genewa, 3. 7. (PAT.) Przy całkowitym braku zainteresowania zarówno ze strony prasy jak i delegatów toczyły się wczoraj obrady zgromadzenia. Po kolei przemawiali delegaci Australii, Urugwaju, Danii, Szwajcarii, Litwy, Holandji, Chile, Szwecji, Irlandji, Nowej Zelandji, Austrii i Chtn. Wszystkie te przemówienia toczyły się dokoła zagadnienia przyszłości Ligi Narodów ale nie zawierały w sobie konkretnych propozycji. Wogóle zainteresowanie dyskusją minęło z chwilą, gdy delegaci wielkich mocarstw, a więc Blum i Eden wypowiedzieli się wczoraj. Min. Beck przemawiać nie będzie. Również Mała i Bałkańska Ententy nie wystąpią w dyskusji. Na ju-

trzejsze przedpołudnie pozostaje jeszcze kilku mówców, a po wyczerpaniu się listy mówców ukonstytuować się ma komitet redakcyjny, złożony z prezydium zgromadzenia przy udziale delegata Argentyny jako wnioskodawcy odbycia zgromadzenia. Komitet redakcyjny ma przygotować rezolucję w której poruszone mają być trzy punkty: 1) zniesienie sankcji, 2) nie uznawanie aneksji, 3) reforma Ligi. Rezolucja ma być bardzo ogólna i posiadać formę streszczenia stanowisk ujawnionych w dyskusji.

POLSKA ZAŁATWI NIEPOROZUMIENIE.

Genewa, 3. 7. (PAT.) W rezolucji, którą w sprawie Gdańska opracować ma jako referent min. Eden, Polsce jako sprawującej pieczę nad sprawami zagranicznymi W. Miasta powierzona ma być misja załatwienia nieporozumień wynikłych w związku z wizytą floty niemieckiej w Gdańsku.

Odnaczenie dziewięciu policjantów.

Warszawa, 3 lipca. (P. A. T.) W związku z akcją władz administracyjnych, zmierzającą do likwidacji bandy Doboszyńskiego, p. premier Sławoj-Skladkowski nadał w dniu 2 b. m. biorącym udział w tej akcji: srebrny krzyż zasługi po raz pierwszy Franciszkowi Kossowskiemu, st. post. P. P. woj. krakowskiego, za usługi w służbie bezpieczeństwa publicznego, i brązowy krzyż zasługi po raz pierwszy za zasługi w służbie bezpieczeństwa publicznego przodownikowi P. P. Janowi Łazarzowi i Franciszkowi Wyrwie, st. post. P. P. Kazimierzowi Przedzieckiemu, posterunkowemu P. P. Walentemu Kufcie, Stefanowi Małeckiemu, Stanisławowi Polarzowi oraz Józefowi Stecowi, kandydatowi na szeregowca P. P., oraz krzyż zasługi za dzielność po raz pierwszy Michałowi Polakowi, st. przod. P. P. woj. krakowskiego, za czyny męstwa i odwagi w służbie bezpieczeństwa publicznego.

Krwawe zajścia w Krzeszowicach

Warszawa, 3 lipca. (P. A. T.) Dnia 2 lipca w Krzeszowicach pow. przeworskiego woj. lwowskiego zatrzymano na polecenie prokuratora kilku agitatorów strajkowych, terrory-

zujących robotników rolnych do zmuszenia ich do porzucenia pracy.

Po paru godzinach przed posterunkiem policji zgromadził się zmobilizowany przez agitatorów parutysięczny tłum, żądając zwolnienia aresztowanych. Spotkawszy się z odmową, tłum natarł na oddział policyjny z zamiarem rozbrojenia go, operując kolami, motykami, siekierami i t. p. Kilku policjantów odniosło rany. Jeden z aspirantów został ciężko ugodzony w głowę motyką. W tej sytuacji oddział policji zrobił użytek z broni palnej. 4-ch napastników poniosło śmierć, kilku odniosło rany.

Władze podjęły energiczne kroki celem przywrócenia spokoju.

PAN MINISTER KOMUNIKACJI NA INSPEKCJI ROBÓT WODNYCH.

Pan minister komunikacji, płk. J. Ulych, w towarzystwie senatora Rudowskiego odbył lustrację robót przy budowie zbiorników retencyjnych w Porąbce, na rzece Sole i w Rożnowie na Dunaju.

Budowa zapory w Porąbce będzie w r. b. ukończona. Pan minister skonał stan rozwoju tej budowy, zwiędził wszystkie urządzenia mechaniczne do fabrykacji i transportu betonu oraz całą budowę, żywo interesując się zasadą rozwiązania zagadnienia jako całości, jak również fragmentami konstrukcji. W Rożnowie roboty organizacyjne i pomocnicze są w toku, z robót zaś zasadniczych wykonano 100.000 m.³ robót ziemnych. Montaż olbrzymiej fabryki betonu jest na ukończeniu.

Pan Minister oglądał bardzo szczegółowo wykop pod fundamenty i interresował się rozwiązaniem projektu fundamentowania zapory, kwestją przepuszczenia wód powodziowych i t. p.

Wyrażając zadowolenie z prowadzonych robót, p. Minister zapowiedział swój następny przyjazd w celu ponownego szczegółowego wglądu w sprawę budowy.

Wartość przemówienia Bluma.

Paryż, 3. 7. (PAT.) Zasadnicze wystąpienie premiera Bluma na Zgromadzeniu Ligi Narodów w dalszym ciągu jest tematem obszernych komentarzy. Jakkolwiek dzienniki lewicowe, a przede wszystkim „Populaire“, przyjęły to przemówienie b. gorąco, to jednakże z łamów prasy umiarkowanej padły również słowa ostrej krytyki.

Wybitny publicysta d'Ormesson w „Figaro“ w artykule p. t. „Stratosferyczna elokwencja“ pisze, iż po przemówieniu swem Blum winien być natychmiast wybrany do Akademii francuskiej. Przemówienie to jest bowiem szczytem elokwencji, ale niestety jest

równocześnie szczytem pomyłek politycznych. Zaden z jego wniosków nie jest oparty na rzeczywistości. Protokół genewski? — zapytuje publicysta — nigdy nie ujrzał światła dziennego. Rozbrojenie? — zakończyło się najwięksem bankrutem w historii. Sankcje? — nic nie pomogły, a tylko zjednoczyły Włochy wokół Mussoliniego. Z tego arsenału złudzeń Francja — konkluduje publicysta — będzie czerpać swe inspiracje polityczne. Jeśli chodzi o ogólny przebieg pertraktacji genewskich — to wszyscy przyznają, że również tym razem zasadnicze sprawy toczą się za kulisami.

mie postawione szkolnictwo. Armja ma inne zadania, inną odpowiedzialną i wiele energii oraz czasu wymagającą pracę.

„I dlatego wojsko — podkreśla mjr. Zgłobicki — nie może zastępować szkoły powszechnej w pracy kulturalno-oświatowej, lecz musi otrzymywać odpowiednio wychowany i przygotowany element ludzki, by następnie poprzez pracę świetlicową, pogadanki, czytanki popularne, czasopisma, teatry, spółdzielnie, święta wojskowe i uroczystości narodowe, pod bezpośrednim kierownictwem i nadzorem oficera, jako pedagoga i dowódcy, ugruntować i utrwalić te walory dobrego obywatela, oraz przygotować go do tych zadań, jakich w przyszłości zażąda Ojczyzna“.

Bez wysokozorganizowanej szkoły powszechnej (bo to tylko taka może dać pełnię wychowania obywatelskiego oraz elementarnej wykształcenia), obejmującej wszystkie dzieci wsi i miast, nie możemy dostarczyć armji rekruta-obywatela, nie możemy wytwo-

żyć w młodym pokoleniu nieodzownej dla siły obronnej kraju podstawy moralnej, na którą składa się nie tylko instynktowne przywiązanie do własnej ziemi, lecz świadoma miłość tego olbrzymiego dorobku wieków, jakim jest Polska, oraz zrozumienie tego wszystkiego, czego od obywatela żąda własne silne Państwo.

Praca nad podniesieniem poziomu szkolnictwa jest jednocześnie pracą nad wzmoczeniem siły obronnej kraju. Wydatek na budowę nowej szkoły, na stworzenie nowego etatu nauczycielskiego jest tak samo wydatkiem na obronę narodową, jak suma wyasygnowana na zakup samolotu lub czołgu. Jeżeli potrzebujemy bardzo dużo samolotów i czołgów, potrzebujemy również bardzo dużo inteligentnych, obywatelsko uświadomionych żołnierzy, którzy będą nimi kierować. Przy układaniu najbliższego budżetu państwowego musimy pamiętać, że siła obronna kraju wymaga wydatków przede wszystkim na dwa resorty: wojsko i oświatę.

Wiadomości bieżące.

Piątek

3

Anatola b.

Jutro: Teodora b.

Wschód słońca 3:20

Zachód „ 19:59

TEATR WIELKI.

Czwartek, dnia 2 lipca godz. 8-ma wiecz. „Zamach”. — Występ „Ateneum” z Jaraczem.

Piątek godz. 20 „Zamach”.
Sobota godz. 20 „Zamach”.
Niedziela godz. 15.30 „Zamach”. — Godzina 20 „Zamach”.
Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek godz. 20.30 Chór Juranda.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.
Piątek godz. 20 Występy K. Skalskiej „Va Banque”.
Sobota godz. 20 „Va banque”.
Niedziela godz. 20 „Va banque”.
Poniedziałek godz. 20 „Va banque”.

TEATR COLOSSEUM.

Występy Nowego Teatru artystycznego z Warszawy: Sobota godz. 20.30 — niedziela godz. 16 i 20.30: Spektakel Goldfabenowski w Galicyjskim miasteczku.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Intryga” z Floris Bell.
CASINO: „Kobieta bez maski” i „Skandale milionerów”.
CHIMERA: „Bez nazwiska”.
COLOSSEUM: „Zyd Süss”.
KOPERNIK: „Roberta”.
MARYSIENKA: „Kochanek własnej żony”.
MUZA: „Przygoda śmiałych” i „Mężczyźni wola mężatki”.
PALACE: „Becky Sharp”.
PAN: „4 i pół muszkietierów”.
PAN: „Katarzynka” z Fr. Gall.
RAJ: „Ucieczka”.
STYLOWY: „Wielki czarodziej” i rewja SWIT: „Ucieczka”.
TON: „Chciałbym a boję się” i „Tajemnica czarnego pokoju”.
UCIECHA: „Azef” i rewja.

FOTOPLASTIKON (pl. Mariacki 5).

„Riwiera francuska”.

— Teatr Wielki. Dziś w piątek 3-go bm. „Zamach”, sztuka W. O. Somina z Stefanem Jaraczem i Stanisławą Perzanowską. — Teatr Rozmaitości. Dziś w piątek 3-go lipca, premiera lekkiej komedji Pawła Franka, p. t. „Va Banque”. W sztuce tej wystąpi gościnnie znana artystka scen stołecznych i polskich ekranów Kazimiera Skalska. W rolach głównych wystąpią poza p. Skalską pp.: J. Guttner, T. Kański, L. Krzemiński, K. Lewicki, I. Górka, R. Niezwiarowicz, K. Kruszelnicka, L. Pospiełowski, J. Pitolajówna.

— Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim. Jako przedstawienie popołudniowe o godz. 3.30 po cenach normalnych „Zamach”. Występy Stefana Jaracza i Stanisławy Perzanowskiej.

— Chór „Juranda” we Lwowie. — Głosny w całej Polsce Chór Juranda, zjeżdża w najbliższych dniach na jeden wieczór do Lwowa i wystąpi w Teatrze Wielkim w dniu 7 lipca o godzinie 8.30. Szczegóły w następnym komunikacie.

KOMUNIKATY.

— Doroczny Salon wiosenny artystów plastyków oraz wystawa grafiki hiszpańskiej we Lwowie. W Pałacu Sztuki na Placu Targów Wschodnich, otwartym jest doroczny Salon Artystów Plastyków z całej Polski. Przeszło 500 prac przedstawia nam dorobek artystyczny ponad 50 malarzy. Osobne sale zajmuje grafika hiszpańska, którą reprezentują najwybitniejsi jej przedstawiciele. Oryginalność tematów poruszanych przez nich, budzi duże zainteresowanie wśród zwiedzających ją publiczności. Całość wystawy uzupełniają piękne kilimy i dywany perskie. W niedzielę, t. j. 5 b. m. o godzinie 12.30, wygłosi prof. Machniewicz krótki odczyt pod tytułem: „Grafika hiszpańska i Salon Plastyków”. Wstęp na wystawę, uprawnia do wejścia na odczyt. Wycieczki zbiorowe korzystają ze znacznych ulg. Dojazd tramwajami nr. 10 pod bramę Targów.

— Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku podaje do wiadomości, że przez lipiec i sierpień br. Sekretariat ZOL, czynny będzie tylko we wtorki i soboty każdego tygodnia od godziny 13-tej do 21-szej. Równocześnie Zarząd ZOL, zawiadamia, że komisja weryfikacyjna przetrwała swe prace na czas od 1 lipca br. do dnia 30 września br. W tym czasie Sekretariat nie będzie udzielał żadnych informacji w sprawach weryfikacyjnych ani ustnie ani pisemnie.

ŚMIERĆ W PODZIEMIACH.

Sosnowiec, 3. 7. (PAT.) Wczoraj wieczorem podczas wydobywania węgla z odkrywki kopalnianej pod Sosnowcem uległo zatruciu gazem dwóch robotników. Do wydobytych z podziemi robotników wezwano natychmiast lekarza, który stwierdził już tylko zgon obu górników.

Pożegnanie wicewojewody M. Sochańskiego.

Dnia 1 bm. licznie zebrani w udekorowanej sal sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego pracownicy tegoż urzędu oraz delegaci Starostwa powiatowego i grodzkiego we Lwowie żegnali wicewojewodę Sochańskiego, odchodzącego na równorzędne stanowisko do Nowogródka.

W imieniu pracowników Urzędu Wojewódzkiego przemówił nacelnik Wydziału Tejszerski, który powiedział m. in.:

„Każdy szef, który zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nim ciąży, który kieruje mniejszym czy większym aparatem żywych ludzi, winien zawsze pamiętać, że nie tylko strach i nakaz decydują o utrzymaniu koniecznej dyscypliny i wynikach pracy zbiorowej, że zdrową ambicją każdego człowieka trzeba uszanować, że urzędnik państwowy jest ponadto pełnoprawnym obywatelem swego Państwa, że wnikliwy, szczery i życzliwy stosunek szefa do podległego mu personelu jest podstawą zdrowej i sprężystej administracji każdego kulturalnego nowoczesnego Państwa.

Taki właśnie stosunek, Panie Wicewojewodo, cechował wszystkie Twoje decyzje personalne, a każdy urzędnik mógł się odwołać do Ciebie, nie tylko jako do zastępcy Wojewody, — lecz jak do dobrego kolegi. — Szczere, uczciwe i męskie postawienie kwestji, chęć dopomożenia każdemu, o ile na to dobro służby pozwalało, — wresz-

cie serce, którego nieskapiłeś nam nigdy, — zjednały Ci wielką sympatię i życzliwość ogółu

To też dziś żegnając Cię z prawdziwym żalem w imieniu wszystkich urzędników Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego, — śmiem zapewnić Ci Panie Wicewojewodo, że harmonijną atmosferę, jaką potrafiłeś zawsze wytworzyć koło Siebie — ceniliśmy bardzo i że atmosfera ta decydowała nie tylko o poprawnych stosunkach wzajemnych, ale nawet o wydajności pracy poszczególnych jednostek.

W zrozumieniu ogólnej ciężkiej sytuacji gospodarczej i uprzedzając Twoją intencję, nie urządzamy żadnego bankietu pożegnawego, natomiast składamy kwotę 350 zł. na cel, jaki uznasz za właściwy.”

W również serdecznej formie starosta powiatowy Eckhardt pożegnał odchodzącego wicewojewodę imieniem wszystkich starostów powiat. Województwa lwowskiego.

Dziękując zebranych za okazane mu serce i życzliwość, wicewojewoda Sochański podkreślił dużą ofiarność i fachość w pracy urzędników lwowskich, przeznaczając złożoną do jego dyspozycji kwotę na sprzęt kuchenny dla budujących się we Lwowie baraków dla bezdomnych. — Jedną z urzędniczek Województwa wręczyła wicewojewodzie Sochańskiemu bukiet róż.

P. Irzyk wiceprezydentem miasta Lwowa.

Wczoraj wieczorem zebrala się Rada miejska celem dokonania wyboru wiceprezydenta, który to urząd zaważował z powodu wyboru dr. Ostrowskiego prezydentem Lwowa.

Zgłoszona została jedyna kandydatura na stanowisko wiceprezydenta p. Irzyk, poparta 28 podpisami. Głosowało ogółem 55 radnych, z czego za kandydaturą p. Irzyka padło głosów 44. Białe kartki oddał Klub Narodowy i PPS. Kto był tym jedenastym, trudno dociec. Wybór wiceprezydenta Franciszka Irzyka powitała Rada miejska i

publiczność zgromadzona na galerji rzęsimi oklaskami. P. wiceprezydent Irzyk przyjął wybór i oświadczył że wszystkimi siłami pracować będzie dla dobra miasta i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Dotychczasowy ławnik m. Lwowa dr. Dawid Schreiber, desygnowany na to stanowisko przez Zyd. Klub narodowy, złożył swój urząd w Samorządzie miasta a to w związku z objęciem kierownictwa w Zyd. Urzędzie metrykalnym.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Ruch—Pogoń. W niedzielę 5 bm. rozegra drużyna Pogoni zawody o mistrzostwo Polski z mistrzem Polski Ruchem. Początek zawodów o godz. 17.30. Przed zawodami o godz. 15.45 mecz o mistrzostwo juniorów Hasmona—Pogoń.

Jędrzejowska pokonana w Wimbledonie. We czwartek w spotkaniu półfinałowym turnieju wimbledońskiego Jędrzejowska pokonana została przez Amerykankę Jacobs 4:6 2:6. W spotkaniu ćwierćfinałowym gry podwójnej pań Jędrzejowska—Noel przegrały do pary angielskiej King—Ingram 7:5, 3:6, 3:6.

ZAMACHY BOMBOWE W HISZPANII.

Madryt, 3. 7. (PAT.) Wczoraj wieczorem z przejeżdżającego samochodu ostrzelano taras przed kawiarnią, odwiedzaną licznie przez młodzież faszystowską. 2 osoby zostały zabite, a 6 jest ciężko rannych.

Barcelona, 3. 7. (PAT.) Wczoraj wieczorem rzucono 2 bomby na samochód pułkownika piechoty Moracho, znanego ze swych republikańskich przekonań. Płk. Moracho wyszedł z wypadku bez szwanku

Program radiowy.

Sobota, 4 lipca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Orkiestra salonowa. 12.55: Przegląd wydawnictw kobiecych. 13.05: Dziennik południowy. 14.30: Orkiestra salonowa. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla dzieci starszych. 16: Koncert solistów. 16.45: Odczyt. 17: Radjokabaret z płyt. 17.30: Orkiestra mandolinistów. 17.50: Pogadanka. 18.05: Recital fortepianowy. 18.25: Feljton. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka. 19: Audycja muzyczna. 20.15: Audycja dla Polaków zagranicą. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Odczyt. 21.05: Recital śpiewaczy. 21.35: Muzyka taneczna.

ZWYŻKA POŻYCZEK POLSKICH.

Nowy Jork, 3. 7. (PAT.) Kursy zamknięcia pożyczek polskich na giełdzie nowojorskiej w dn. 1 b. m. świadczą o dalszym odzyskiwaniu straty, poniesionej przez te papiery w ubiegłą sobotę (w procentach nominału — w nawiasie kurs z dn. 30 ub. m.): 8 proc. dillonowska 53 (49 5/8), 7 proc. stabilizacyjna 62 (56), 6 proc. dolarowa 53 (44 5/8), 7 proc. warszawska 45 (41 5/8), 7 proc. śląska 41 7/8 (41 i pół)

MEDAL DLA BURMISTRZÓW.

Wiedeń, 3. 7. (PAT.) Rząd austriacki przywrócił odznakę w postaci medalu dla burmistrzów Dolnej Austrii, wprowadzoną w swoim czasie w r. 1908, a przedstawiającą podobiznę Franciszka Józefa. Odznaka ta ma być noszona przy różnych okazjach uroczystych. W kołach poinformowanych twierdzą, że wszystkie gminy Dolnej Austrii, które dotychczas jeszcze nie udzieliły obywatelstwa honorowego Ottonowi Habsburgowi, niezwłocznie to uczynią.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Zamach.

Sztuka W. O. Somina w interpretacji scenicznej Stefana Jaracza i St. Perzanowskiej. (Gościnnie występy warszawskiego Ateneum)

Sztuka jest nieprzerwanym, trzyaktowym djalogiem, biorą w niej bowiem udział tylko dwie osoby: jakiś działacz partyjny i jego żona. Od początku do końca sztuki idzie o to, kto dokonał zamachu na ministra, wszystkie bowiem poszlaki skierowują się w stronę owego działacza. Kończy się wszystko bardzo ponuro. „Oto prawdziwy cud” — dowodził jeden z widzów po zapadnięciu kurtyny — „grały tylko dwie osoby, a w rezultacie jest trzy trup”.

Tak zwężony tok akcji dramatycznej musiał szukać sztucznych choćby rozszerzeń. A więc wprowadzono głos speakera radiowego, a więc głosy i rozmowy za sceną, a więc częste i obfite relacje o tem, co się dzieje i mówi za sceną. Ale mimo specjalny gatunek widowiska nużył swą jednorodnością i zwracał uwagę na formę wykonania spektaklu.

Jaracz gra — rzecby można — jak do filmu. Widać, że nie daje czarodziejskiej głębi jakichś wewnętrznych szatań i przeżyć, jak to się często w jego grze zdarza. Tu kreacja jego jest jakby ekstenzywna; dużo wyraża, dysponuje bogatą fizjognomią, ale tylko w kilku momentach zdobywa się na akcent jakby z głębi płynącej ekspresji. Niemniej gra Jaracza, mocna i jak z kamienia ciosana, przytłacza i nadaje ton widowisku. Bo kreacja Perzanowskiej, to sztuka aktorski innej zupełnie kategorii. To sztuka roztopienia się w sztuce, w sytuacji i problemie. Mimo indywidualnego potraktowania kreacji tak jak Perzanowska ustawiła że ona właśnie wynika z sztuki, wzgl. z fingowanej przez nią rzeczywistości.

W całości rzecz ujmując: sztuka Somina, wcale nie gładka i zgoła nie pogodna, istnieje teatralnie jako tekst koncertowy. Gdy nie stanie w nim wirtuozów niary Perzanowskiej i Jaracza, cały spektakl jako wydarzenie artystyczne może zawieść.

B. W. L.

SANKCJE ZNIESIONE.

Warszawa 3 lipca. (P. A. T.) W „Dzienniku Ustaw R. P.” nr. 50 z dn. 2 lipca r. b. opublikowane zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 czerwca r. b. o ustaleniu mocy obowiązującej dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 listopada 1935 r. w sprawie wykonania art. 16 statutu Ligi Narodów.

HANDEL NIEWOLNIKAMI.

Aden, 3. 7. (PAT.) W Abisynji handel niewolnikami na morzu Czerwonym narazie ustał zupełnie. Jeszcze rok temu płacono za dziewczynę do 15 lat ok. 30—50 funt. złotem, a za chłopca do 20 lat 60—70 funt. Natomiast do południowych wybrzeży Arabji dochodzą żaglowce (motorowe) z niewolnikami, jak dawniej z Kenji brytyjskiej i Somalji wońskiej.

ŚMIAŁA OPERACJA.

Nowy Jork, 3. 7. (PAT.) W Medford (St. Massachusetts) przyszyli wczoraj na świat dwie dziewczynki, zrosnięte przy szyi. Jedna z nich zmarła w pięć godzin po urodzeniu. Chirurg podjął się operacji dla uratowania życia drugiej.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

San Antonio, 2. 7. (PAT.) W południowym Teksas gwałtowne burze i ulewne spowodowały wylanie rzek. W wezbranych falach znalazło śmierć 12 osób. Zachodzi obawa o życie dalszych 6 osób.

Nowy Jork, 2. 7. (PAT.) W Wirginji spadł z mostu autobus przepelniony pasażerami. 5 osób zostało zabitych, a 28 ciężko rannych.

PRACE ELEKTRYFIKACYJNE NA PKP.

Zgodnie z oświadczeniem p. Ministra Komunikacji w Sejmie pierwsze pociągi elektryczne na liniach elektryfikowanych ruszyć mają na jesieni br. Po długich rokovaniach zawarto pomiędzy PKP. a elektrowniami warszawską i pruszkowską umowę na dostawę prądu.

Ścieżka trakcyjna, z której pociągi elektryczne pobierać będą energię, w sposób podobny do wagonów tramwajowych, jest już wykonana na odcinku Pruszków—Otwock. Tabor podmiejskich pociągów elektrycznych będzie zupełnie nowy, wykonany całkowicie w wytwórniach krajowych. Skład pociągów podmiejskich dostosowany będzie do potrzeb ruchu, przyczem najmniejszy pociąg złożony będzie z trzech wagonów: motorowego i dwu doczepnych, stanowiących nierozłączną całość, o pojemności 250 miejsc siedzących. Jednostki takie będą w miarę potrzeby łączone po 2 lub 3.

LOTY SZYBOWCOWE.

Ustjanowa, 3. 7. (PAT.) Na wczorajszy dzień piątych krajowych zawodów szybowcowych w Ustjanowej meteorologia zapowiadała silne wiatry południowe o dość słabej skłonności do prądów termicznych. Szczególnie przewidywano gorsze warunki dla przelotów na nizinnych połączeniach kraju. Wobec tego komisja sportowa zawodów wyznaczyła jako zadanie dzienne przeloty o długości 50 km. lub więcej w ramach kąta Ustjanowa—Łańcut, Ustjanowa—Lwów.

Koło południa nastąpiła lekka poprawa warunków i kilku pilotów zdecydowało się na przeloty.

Wśród tych pilotów najlepszego przelotu dokonał kpt. Peterek, przelatując 95 km. w okolicy Lubaczowa. Poza nimi inni piloci dokonali zadania dziennego, przelatując trasy o długości 65 do 80 km. Byli to piloci następujący: kpt. Brzeina, pil. Czarnecki, Brzeczuk, pil. Paciórski. Zawodnicy ci lądowali w rejonie Jarosławia i Radymna.

Inni piloci dokonywali lotów na czas. Najdłuższe loty na czas wykonał: pil. Szydłowski, Plankiewicz. Ogółem wykonano w dniu wczorajszym 38 lotów.

Nowy film polski.

Filmy z Jadwigą Smosarską są każdorazowo oczekiwane, jako zdarzenie wyjątkowego znaczenia. Na temat tegorocznego nowego obrazu wytwórni „Blok-Muzafilm” krążyły przez dłuższy czas różne domysły, bowiem wytwórnia zazdrośnie trzymała w tajemnicy szczegóły, dotyczące swojej nowej imprezy.

Ale oto wreszcie, gdy praca nad tym filmem jest już w pełnym toku, dowiadujemy się szeregu ciekawych szczegółów.

Przedwzrostkiem tytułu filmu. Brzmi on: „Jadzia”. Krótko, jasno i dobitnie. Z charakteru będzie to arcywesoła komedia muzyczna. Scenopis do tego filmu opracował niezawodny „majster” w swoim rodzaju, Jan Fettek.

Atrakcją filmu „Jadzia” jest gra Jadwigi Smosarskiej, najpopularniejszej naszej artystki, która wystąpi w roli tytułowej. Główne role tego arcyzabawnego filmu „Jadzia” obsadzone są najlepszymi siłami naszego ekranu i komedji. A więc: Mieczysława Cwiklińska, najlepsza artystka komediowa sceny polskiej, Aleksander Zabęczyński, wytworny amant, stuprocentowy mężczyzna obdarzony talentem i nieprzeciętną urodą; Michał Znicz — komik o ustalonej sławie; Janina Janicka, jedna z najlepszych naszych artystek charakterystycznych; Stanisław Siciński i Józef Orwid — para komików o niezwykle sugestywnych talentach. Poza tym zobaczymy w tym filmie młodego i bardzo urodziwego aktora Jerzego Liedtke oraz szereg aktorek i aktorów młodego pokolenia. Oto szereg nazwiska interesującej urody.

Reżyser filmu jest Mieczysław Krawicz. Operatorem inż. Zbigniew Gniazdowski, senior naszych operatorów, artysta wielkiej kultury. Ogólne kierownictwo spoczywa w rękach niezawodnego, energicznego i kulturalnego znawcy sztuki filmowej, Stanisława Szebgi. Teksty do piosenek napisał Emanuel Schlechter dialogi — Schlechter i Starski, zaś muzykę komponuje Fred Szer. Asystentem reżysera jest Aleksander Suchcicki.

Dziennikarze włoscy opuścili Genewę.

Rzym, 3. 7. (PAT.) Prasa włoska opisuje dokładnie pobyt w więzieniu dziennikarzy włoskich w Genewie i wygnanie ich z kantonu genewskiego. Jak wiadomo, przez solidarność faszystowską wszyscy dziennikarze włoscy opuścili Genewę, co miało nawet spowodować w pewnym momencie wrzenie, że Włochy zrywają z Ligą Narodów. Prasa tutejsza podaje takie szcze-

gół, że np. kazano dziennikarzom opuścić Genewę i zlikwidować sprawę w ciągu godziny. Red. Ciucci z „Corriere della Sera” choć mieszka od 6 lat w Genewie, nie mógł nawet na godzinę uzyskać przedłużenia pobytu. Przy sposobności gazeta nazywana Nicole’a, przywódcę socjalistów w Genewie — „bandytą”.

Żona generała na czele akcji komunistycznej w Rumunii.

Bukareszt, 3. 7. (PAT.) Przed sądem wojskowym w Krajowa toczy się proces 19 działaczy komunistycznych z Anną Pauker na czele. Prokurator wojskowy w mowie oskarżycielskiej zobrazował metody pracy komunistów oraz niebezpieczeństwo, jakie przedstawia dla kraju, monarchji i Kościoła działalność komunistów Poza Rosją sowiecką oficjalną, z którą utrzymujemy stosunki dyplomatyczne — mówił prokurator — istnieje jeszcze Rosja sowiecka nieoficjalna pod postacią

kominternu — trzeciej międzynarodówki, która dąży do zniszczenia obecnego porządku w poszczególnych krajach.

Wnosząc z nadzwyczaj ostrego przemówienia prokuratora w sprawie zagrożenia państwa i niebezpieczeństwa komunizmu, należy oczekiwać najwyższego wymiaru kary.

Przewodnicząca grupy oskarżonych Anna Pauker jest obywatelką rumuńską, żoną generała sowieckiego Paukera.

Ulgi dla właścicieli taksówek.

Warszawa, 3 lipca. (P. A. T.) Dnia 2 lipca br. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

M. in. Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia R. M. w sprawie ulg w opłatach od niektórych pojazdów mechanicznych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego. Rozporządzenie to idzie w kierunku przyjęcia z pomocą właścicielom dorożek samochodowych. Wobec dalszego pogarszania się sytuacji materialnej właścicieli dorożek samochodowych, mocą omawianego rozporządzenia zostają umorzone zaległości wymienionych płatności za okres od dnia 1 kwietnia 1934 r. Równocześnie jako ekwiwalent dla płatników, którzy wywiązują się ze swych obowiązków w stosunku do Państwowego Funduszu Drogowego, rozporządzenie zwalnia ich od opłat na rzecz wymienionego funduszu od 1 sierpnia br. do końca roku budżetowego, tj. do 31 marca 1937 r. Wreszcie zostaje wprowadzona obniżka powyższych opłat z 15 zł. na 10 zł. rocznie od 100 kg. W ten sposób opłata roczna od dorożki ważącej 1.200 kg. wynosić będzie 120 zł. zamiast 180 zł.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia R. M. w sprawie zmiany rozporządzenia R. M. z dnia 28 marca 1934 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służ-

bowem, oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe. Powyższe rozporządzenie przeprowadza obniżkę djeł za wyjazdy służbowe urzędników państwowych.

Rada Ministrów zaaprobowała projekt R. M. o szczegółowych zasadach postępowania układowego dla spółdzielni rolniczych i ich central.

Zkolei Rada ministrów przyjęła rozporządzenia R. M. w sprawie stosunku rozporządzenia Prezydenta R. P. o konwersji długów rolniczych do innych przepisów. Rozporządzenie ma na celu usunięcie wzajemnej kolizji przepisów prawnych, normujących tę samą lub zbliżone zagadnienia, objęte dotychczasowym ustawodawstwem od dłużniowem.

Pozatem Rada Ministrów uchwaliła cztery rozporządzenia R. M. o nadaniu mocy powszechnie obowiązującej orzeczenia nadzwyczajnych komisji rozjemczych dla robót budowlanych w Łodzi, we Lwowie, w Krakowie i Poznaniu oraz rozporządzenie Rady ministrów o komisjach dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko pracownikom państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Wreszcie Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia R. M. o przekształceniu sądów przemysłowych i kupieckich na Sądy pracy. Pierwsze rozporządzenie o sądach pracy z dnia 22 marca 1928 r. nie obowiązywało na

NOWY AMBASADOR POLSKI W MOSKWIE.

Moskwa, 3. 7. (PAT.) Ambasador Rzplitej Grzybowski przybył wczoraj zrana do Moskwy, powitany na dworcu przez szefa protokołu Komisarjatu do spraw zagranicznych Barkowa i personel ambasady polskiej z charge d'affaires Jankowskim na czele.

NEGUS WRACA DO ABISYNJI.

Londyn, 3. 7. (PAT.) „Daily Herald” donosi, że negus uda się do Abisynji samolotem, pilotowanym przez parę lotniczą Mollison, która już przyjął miała tę propozycję. Mollisonowi oczekują obecnie instrukcyj w Londynie. Mollison potwierdził, że cesarz abisyński zwrócił się do niego w tej sprawie. Przewidziane jest, że negus wyładowałby w Sudanie.

REKORD STEROWCA „HINDENBURG”.

Berlin, 3. 7. (PAT.) Sterowiec „Hindenburg” doleciał dziś do Nowego Jorku ponad Atlantykiem północnym w ciągu 50 godzin. Ustalił on temsamem nowy rekord szybkości lotu, osiągnięty na tej drodze przez sterowiec. Poprzedni rekord, ustalony również przez „Hindenburga” wynosił 58 godzin. Sterowiec „Zeppelin” zużył na przebycie Atlantyku północnego blisko 112 godzin.

BĘDĄ SIEDZIEĆ.

Katowice, 3. 7. (PAT.) Sąd okręgowy w Katowicach na niejawnym posiedzeniu pod przewodnictwem prezesa dr. Arzta rozpatrywał około 20 wniosków byłych członków NSDAB, skazanych wyrokiem sądu okręgowego na kary od 2 do 4 lat więzienia o wypuszczenie ich na wolną stopę do czasu rozprawy apelacyjnej. Sąd na posiedzeniu w dniu dzisiejszym załatwił wszystkie wnioski odmownie.

SPŁONEŁO 500 ha LASU.

Łuck 3. 7. (PAT.) Pożar, jaki wczoraj wybuchł w rejonie nadleśnictwa Karpiówka, zniszczył około 500 ha lasu państwowego, wyrządzając straty na sumę 250.000 zł. Ogień został zgaszony dopiero w późnych godzinach nocnych przez wojsko i ludność okoliczną.



obszarze województw zachodnich, gdzie działały do chwili obecnej specjalne sądy przemysłowe i kupieckie oparte na ustawach niemieckich. Na podstawie omawianego rozporządzenia następuje ujednoczenie tych instytucji na terenie całej Rzeczypospolitej.

WOJCIECH BARANOWSKI

80

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

Gdybyż do Zosi odnosił się taki wypadek własnie!... To dawałoby największe pole do przyjacielskiej interwencji i wszelkiego rodzaju pomocy, z którą pan Eustachy spieszyć był gotów każdej chwili. Wprawdzie niedawno jeszcze przez myśl by mu nie przeszło, że „taka dziewczyna może mieć jakieś skomplikowane, tembardziej dla niej samej kłopotliwe, a może nawet więcej, przeżycia” — obecnie jednak zaczęło mu się to wydawać naturalne i nawet dziwił się, jak mógł przypuszczać, że ta inteligentna i wrażliwa duchowość kobieca przebywała zawsze na poziomie, choć kwietnej, łączce, gdzie nie było żadnych wyżyn, ani żadnych karkołomnych przepaści, gdzie nic jej nie groziło prócz lekkiego kataru, jakiego dostać mogła, spacerując idyllicznie po wieczornej rosie. Wyobrazić sobie coś podobnego — to było naprawdę pomniejszając karygodnie tę istotę tak pełną czaru, lecz jednocześnie fermentującej w niej bogatej wyobraźni!... Czyż chciałby, aby Zosia była zwykłą przeciętną gąską... A takie tylko idą przez życie wąską ale bezpieczną, bo zdawna udeptaną ścieżką. To nie mogła jednak być jej droga. Musiała się rzeczy zбочzyć z niej na szlak swój własny i narzknąć się na związane z tem niebezpieczeństwem... Trudno... To było nieuniknione widocznie. Ale te-

raz sama zorientowała się i lada dzień powie: ratuj wujaszku... A on wyratuje ją napewno, choćby wpadła w sidła najgorsze. Zrobi to, bo wie co jest warta, zrobi to wprost dlatego, że ją kocha... Bo co tu dłużej durzyć samego siebie! Do diabła z udawaniem. Raz przecie trzeba powiedzieć sobie prawdę w oczy, chowanie się przed nią nie doprowadzi do niczego.

Zgodnie z tą męską i stanowczą decyzją zaczęły się w głowie dotychczasowego wujaszku-opiekuna układać różne plany i nadzieje, mocno zatracające pomysłami z erotycznej powieści. Nic innego tylko jest powołany do odegrania w życiu swej pupilki roli opatrnościowej, polegającej na wyciągnięciu jej z jakiejś kabały, w którą dziewczyna musiała się uwikłać. Nie umiał oczywiście określić, co by to być mogło. Jedno tylko wydawało mu się coraz bardziej pewne, iż bez jego interwencji w danym razie obejść się nie może. Stał się więc w swem mniemaniu czemś w rodzaju pogotowia ratunkowego, czekającego na wezwanie. Miało ono, jak sądził przywrócić spokój Zosi a i jemu nareszcie dać sposobność do wyjaśnienia swego do niej istotnego stosunku. Był zresztą prawie pewien, że sama zdaje już sobie sprawę z rodzaju jego uczuć istotnych.

Pod tym względem ulegał jednak tylko złudzeniu. Der Wunsch ist der Vater des Gedankens... Tak też było z Wojniczkiem. Myśli Zosi krążyły całkiem w innej płaszczyźnie. Młodzi bywają naogół dość egoistyczni, szczególnie gdy przechodzą taki lub inny kryzys w dziedzinie przeżyć osobistych.. Wówczas nie widzą, nie dostrzegają niczego, co

znajduje się poza obrębem najbliższych im cierpień lub pragnień. Cudze nie budzą w nich żadnego współczucia, całą wrażliwość swoją skupiają na jednym punkcie. Tym punktem, ogniskującym w danej chwili wszystkie emocje rozżalonej i stojącej na rozdrożu swych wyobrażeń panny był oczywiście jeden człowiek tylko, z którym związał ją los silniej, wiadać, niż sama sądziła. Co do wujaszka to rzeczywiście budziło się w niej niekiedy przypuszczenie, że sentyment jego wychodzi poza granice życzliwości i wielkiej dla niej, jak wiedziała, sympatii. Ale żeby to miała być aż miłość... Nie, to zdawało jej się nieprawdopodobne. Jeżeli zaś tak było — tem gorzej. Teraz bardziej niż kiedykolwiek wzajemnością by mu odplacić nie mogła. Choćby dlatego, że nie wiedziała już, żali ma prawo rozporządzać sobą. Tamte więzy, choć niby potargane, okazywały się zbyt mocne. Urok Adama powracał i to tem bardziej, im większą zdawała jej się własna wobec niego wina. Niema więc o tem mowy, by mogła brać na siebie jakieś zobowiązania nowe, dawnego nie doprowadziwszy do końca rachunku.

Co się z nim dzieje?... Czy ona obchodzi go jeszcze? Czy rzeczywiście przez nią czuje się bardziej nieszczęśliwy? — oto były pytania, zaprzatające całą myśl Zosi, która od wątpliwości i szamotania się z własną godnością i dumą przeszła stopniowo do samooskarżeń. Wina jej była już dla niej oczywista. To ona skrzywdziła jego stokroć bardziej zapewne, niżli on ją. Nie znała tylko jeszcze wielkości uczynionej krzywdy ale poznać ją chciała. Musi raz wiedzieć wszystko. (C. d. n.)

Giełda z dnia 3 lipca.**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgja 89.35, Berlin 213.98, Amsterdam 360, Kopenhaga 118.45, Londyn 26.52, N. Jork czeki 5.28 i pięć ósmych, kabel 5.28 i trzy czwarte, Oslo 133.63, Paryż 35.01, Praga 21.95, Sztokholm 136.80, Zurych 172.90, Włochy 42.10, Madryt 72.70
Papiery państwowe: 3 prc. inwest. 67, 5 prc konwers. 49.50 6 prc. dolar. 68.75, 4 prc. dol. 48 7 prc. stab. 52. Akcje: Bank Polski 101, Lilpop 13.

Ogłoszenia urzędowe.**LICYTACJE.**

III. Km. 754/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi Rewiru III-go, urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 25 sierpnia 1936 o godz. 9-tej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 69 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości: 1) a to 68/80 części realności obj. whł. 26/I. ks. gr. m. Kołomyi składającej się z pbd. 33 do dłużników Mendla Brettlera, Rebeki Baran, Samuela Seidmana, Reginy Słopkowitzy, Aleksandra Seidmana, Rechy Reginy Ständig, Salomona Seidmana, Michała Seidmana, Judy Sindla Breiera, Gici Buchweitz, Myny Bardach, Rywy Sokol i Ity Rohatyn należących, a prowadzonych przy Sądzie okręgowym w Kołomyi. Na pbud. 33 znajduje się budynek piętrowy murowany o 3 frontach, kryty blachą pocynkową, o stropach drewnianych zabudowanej powierzchni 400.72 m kw. Instalacja oświetlenia elektrycznego w całym budynku. Ponadto znajduje się na pbud. 33 w podwórzu prowizoryczny budynek drewniany. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 62.562.71. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 46.922.03. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówiznie w kwocie zł. 6.256.27. 2) 68/80 części realności obj. whł. 95/IV. ks. gr. m. Kołomyi składającej się z parceli budowlanej 2471 i pgr. 2886 do dłużników Mendla Brettlera, Rebeki Baran, Samuela Seidmana, Reginy Słopkowitzy, Aleksandra Seidmana, Rechy Reginy Ständig, Salomona Seidmana, Michała Seidmana, Judy Sindla Breiera, Gici Buchweitz, Myny Bardach, Rywy Sokol i Ity Rohatyn należących, a prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Kołomyi. Na pbud. 2471 znajduje się budynek parterowy murowany, pokryty blachą pocynkową, który składa się z 4 ubikacji mieszkalnych i 1 magazynu, 1 pracowni stolarskiej, klatki schodowej i sieni, o zabudowanej powierzchni 236.84 m kw. Pgr. 2886 stanowi ogród. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 5.508.34. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 4.131.25. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówiznie w kwocie 550.83 zł. albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Rymanowie, ul. Piłsudskiego sala Nr. 2.

wywołania (najniższa oferta) wynosi 24.927 zł. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 3323 zł. 60 gr. Do wiadomości. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686 do 696 kpc.) o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmią, którą składa licytant przystępujący do przetargu, winna być złożona w gotówiznie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-jej do 18-jej, akta zaś niniejszego postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Wezwanie. W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 25 czerwca 1936. 2251K

Km. 341/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie Józef Bojarski mający kancelarię w Rymanowie, ul. Sanocka Nr. 1/61 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 sierpnia 1936 r. o godzinie 9 w Rymanowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Pawła Zółkiewicza i tow. w Milczy nieruchomości: całej realności obj. whł. 3316, 489 i 1/4 whł. 4 gm. kat. Milcza, wpisane do ksiąg grunt. Sądu grodzkiego w Rymanowie, obejmujące grunty orne, łąki, ogrody z zabudowaniami mieszkalno-gospodarczymi. Nieruchomość oszacowana została na sumę 9435 zł. 09 gr. cena zaś wywołania wynosi 7076 zł. 32 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 943 złotych 50 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Rymanowie, ul. Piłsudskiego sala Nr. 2.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rymanów, 1 lipca 1936. 2239K

II. Km. 865/36. Sprawa: Maks Silberman w Dynowie c/a Markus Kranz i Ida Kranz w Rzeszowie. Obwieszczenie. Dnia 24 lipca 1936 o godzinie 11-tej w Rzeszowie przy ul. Gałęzowskiego sprzeda się na publicznej licytacji następujące ruchomości: 22 par męskich trzewików, 122 par damskich, 56 par dziecińczych, ladę sklepową, półki drewniane, szafę czarną sklepową, 200 par obuwiu damskiego i 10 par obuwiu męskiego. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Rzeszów, 1 lipca 1936. 2244K

Km. II. 885/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie Rewiru II. Stanisław Górecki, mający kancelarię w Delatynie przy ulicy Cerkiewnej na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 sierpnia 1936 r. o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Delatynie b. Nr. 8 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Joachima Leiby Lamma w Stanisławowie nieruchomości, składającej się z pgr. 2534/1 i 2533/4 gm. kat. Jaremcze obszaru wedle operatu katastralnego 8529 m kw. wraz z trzema willami względnie domami mieszkalnymi, jednym budynkiem gospodarczym, jednym domem sklepowym, jednym garażem z 2 kuchniami, jedną studnią lodownią, dwoma ustępami, oparkaniem i drzewami szpilkowymi i liściastymi, bliżej opisanej protokołem opisu i oszacowania. Księgi gruntowe dla gminy kat. Jaremcze w czasie wojny zaginęły i dotąd odnowione nie zostały. Nieruchomość oszacowana została na sumę 66.961 zł. zaś cena wywołania wynosi 50.220 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 6.696 złotych 10 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotówiznie albo

w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Delatynie sala Nr. 35.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Delatyn, 27 czerwca 1936. 2242K

I. Km. 1440/35. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Dawida Königla w Kaluszu przeciw dłużnikowi Samuelowi Fruchtermanowi w Kaluszu odbędzie się dnia 5 sierpnia 1936 o godz. 10-jej przed południem w Sądzie grodzkim w Kaluszu w biurze Nr. 9 na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja całej nieruchomości obj. whł. 2761 ks. gr. gm. Kalusz, składającej się z pbud. 305/5 i pgr. 1399/2 i 1399/4 wraz z domem i budynkiem gospodarczym, oszacowanej na kwotę 1.685 zł. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 842 zł. 50 gr. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty może każdy przejrzeć w godzinach urzędowych w Sądzie grodzkim w Kaluszu. Wszelkie prawa i wierzytelności należy zgłosić w terminach ustawowych w Sądzie grodzkim w Kaluszu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Kalusz, 1 lipca 1936. 2241K

II. Km. 575/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II, rewiru Aleksander Olszewski, mający kancelarię w Tarnopolu ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9-go lipca 1936 o godz. 10 w Tarnopolu, ul. 3 Maja Nr. 1 odbędzie się 2-ga licytacja nieruchomości, składających się z pudru, kremu, mydła toalet., papieru fot., farby do włosów, szamponu, pendzli do malowania, sond żołądkowych, mleka lijowego i farby w puszkach, oszacowanych na łączną sumę zł. 625. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 17 czerwca 1936. 2240K

Km. 1763/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 sierpnia 1936 o godz. 9-jej w sprawie egzekucyjnej Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie przeciw Anieli Parfeniukowej w Leszczowatemu odbędzie się sprzedaż ruchomości, należących do dłużniczki, a składających się z 1 fortepianu „Chyfranek Wiedeń“ z 1 lustrą w ramach dużego i 1 trymudki, oszacowanych na łączną kwotę 800 zł. Ruchomości można oglądać w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Stanisławów, 26 czerwca 1936. 2237K

I. Km. 530/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. egzekucyjnego mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Sapieżyńskiej 8 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 16 lipca 1936 od godz. 10 rano w Stanisławowie przy ul. Sapieżyńskiej Nr. 90 na żądanie Judy Horowitza we Lwowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do zobowiązanego Samuela Seibalda, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na 1120 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, 26 czerwca 1936. 2237K

FIRMY.

RHB X. 164. Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie Fabryka Części Rowerowej Spółka z ogr. odpow. w Chrzanowie dodatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 86/4. 2) Członkowie Zarządu inż. Kazimierz Baroński i Waław Szreder ustąpił, a w ich miejsce członkami Zarządu zostali wybrani Alfred Ulrich i Józef Pasek. 3) Wykreśli się prokurę, udzieloną Alfredowi Ulrichowi. 4) Data wpisu: 24 września 1935. Wpisano na podstawie podania z dnia 22 czerwca 1935 r. oraz protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 31 maja 1935 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 21 września 1935. 2234

RHB IX. 348. Postanowienie. Sąd okręgowy w Krakowie Wydział II. handlowy w sprawie „Sanita“ fabryka przetworów spożywczych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ul. Szewska L. 17 na podstawie zgłoszenia firmy z dnia 21 marca 1936 postanawia: wpisać do rejestru handlowego: Nr. kolejny wpisu 174/4. Sądziabą Spółki jest Kraków. ul.

Szewska L. 17. Dotychczasowi zawiadowcy inż. Józef Binder i Franciszka Binderowa ustąpili, a w ich miejsce ustanowiono członkami Zarządu inż. Henryka Habera i Irenę Habercową, zamieszkałych w Krakowie, przy placu Dominikańskim L. 2. Prawo reprezentowania spółki służy każdemu członkowi zarządu samodzielnie, zaś firmę spółki podpisywać będą zawiadowcy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy spółki umieści swój podpis firmowy jeden z członków zarządu. Data wpisu 24 marca 1936 r.

Dnia 23 marca 1936. 2233

UPADŁOŚCI.

Ukl. 4/36. Sąd okręgowy w Samborze jako handlowy w sprawie wniosku Leiba Sechera kupca w Drohobyczu w Rynku o otwarcie postępowania układowego w dniu 19 czerwca 1936 postanawia otworzyć postępowanie układowe co do majątku Leiby Sechera, zamianować sędziego komisarza w osobie Dra Lubomira Buczyńskiego, sędziego Sądu grodzkiego w Drohobyczu, nadzorcę w osobie Izaka Wegnera młodszego kupca w Drohobyczu i wyznaczyć terminy sprawdzenia 1 sierpnia i 19 sierpnia 1936. 2252

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 75/36. Krystjan Messner, urodzony 31 marca 1874 w Hartfeldzie jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowno-wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 6 maja 1936. 2248

T. 13/36. Wasyl Starczak urodzony 30 grudnia 1892 w Potyliczu jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowno-wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 14 lutego 1936. 2247

T. 70/36. Michał Smaha urodzony 11 września 1882 w Rudzie Sieleckiej jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowno-wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje, winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 26 maja 1936. 2245

T. 96/36. 1. Mikołaj Kiszczak urodzony 17 grudnia 1891, 2. Jakób Kiszczak urodzony 13 października 1894 w Hołem Rawskim, ad 1. jako żołnierz b. armii austriackiej, ad 2. jako żołnierz b. armii ukraińskiej zaginęli. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowno-wiadomości o losach zaginionych. Zaginiony zaś, o ile żyje, winni ad 1) w ciągu 6 miesięcy, ad 2) w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 22 maja 1936. 2246

T. 265/35. Zachary Kich urodzony 13 listopada 1884 Wulka Poturzycka wyjechał 1912 r. do Kanady i zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowno-wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 16 czerwca 1936. 2250

T. 22/36. Jan Antoni Wagner urodzony 11 grudnia 1891 Lwów, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Celem uznania za zmarłego i rozwiązania małżeństwa ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowno-wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 15 czerwca 1936. 2249

ROZMAITE.

Prez. 50/19/1932. Ogłoszenie. Wskutek ukończenia dochodzeń, celem odnowienia zniszczonej podczas wojny księgi gruntowej dla gminy kat. Mikołajów n/Dn. odnośnie parcel: pb. lkat.: 89, 90, 169 i 729 oraz pgr. lkat. 94, 95, 247, 248, 309/2, 732, 733 858, 859, 892, 1102, 1103, 1104, 1105, 1145, 1146, 1147, 1148/1, 1149/1, 1150/1, 1408, 1409, 1789, 2081/21, 2177/1, 2177/2, 2308, 2333, 2450, 2457, 2502/2, 2503/1, 2504/2, 2516, 2582, 2583/1, 2583/2, 2584, 2665, 2668, 3126, 3127, 3128, 3129, 3130, 3131, 3132, 3133, 3134, 3919, 3920, 3929, 3930, 3931, 3982, 5355/54, 5391, 5392, 5493, 5494, 5496, 5499, 5550/40, 5550 42, 5607/37, 5607/39, 6977/30, 6977/32, 7020, 7021, 7022, 7023, 7024, 7029, 7030, 7031, 7032, 7033, 7034, 7169, 7170, 7171, 7172, 7173, 7174, 7175, 7176, 7185, 7176, 7187, 7188, 7189, 7190, 7191, 7192, 7193, 7194, 7892, 7893, 7894 i 8619, a zarządzonej reskryptem Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie z dnia 25 maja 1936 Prez. 12623/36 wyłożone będą w dniach od 8 lipca 1936 do 15 lipca 1936 włącznie w Sądzie grodzkim w Mikołajowie n/Dn. projekty wykazów hipotecznych wraz z protokołami dochodzeń, z kopją z mapy katastralnej, ze spisem posiadłości, ze spisem imiennym oraz z protokołem parcelowym do powszechnego przeglądu. Zarzuty przeciw prawdziwości powyższych wykazów można w powyższych dniach zgłosić ustnie lub pisemnie w Sądzie grodzkim w Mikołajowie n/Dn.

Sąd Grodzki.
W Mikołajowie n/Dn., dnia 26/6 1936. 2235